

PRZEGLĄD SPORTOWY

CENA 30 G.R.

* (bez względu na miejsce sprzedaży)

Nr. 50 (954)

SOBOTA DNIA 23 CZERWCA 1934 ROKU

ROK XIV

List od Rana z Ameryki

WĘGIERKI I WŁOSI

zdobywają drużynowe mistrzostwa Europy we florecie na planszy warszawskiej

Wrażenia z wyprawy do Florencji

Prasa włoska przed meczem z Polską przepowiadała równą walkę, w wielu wypadkach licząc się nawet z naszym zwycięstwem. Najprawdopodobniej było to jednak posunięcie reklamowe, gdyż według powszechnej opinii mieliśmy wyjechać z Florencji zupełnie zdeklassowani, to też postawa drużyny polskiej (mimo, że w wielu konkurencjach nie odzwierciedlała ona swego rzeczywistego poziomu) — wzbudziła wśród publiczności wiele szacunku.

Zainteresowanie spotkaniem było bardzo niewielkie. Florencia przeżyła w ostatnich czasach najwyższe emocje sportowe: widziano tam morderczy mecz z Hiszpanią, zakończony remisem tylko dzięki temu, że Zamorra trzymający był za nogi (autentycznie) w momencie decydującego strzału. W chwili meczu z Polską wszyscy mówili tylko o porażce Carnery. Nikt we Florencji nie wierzył w regularność zwycięstwa Baera. Nowego mistrza świata uważa się tam za zwykłego bandytę, który kawaletem żelaza, ukrytym w rękawicy, łamał Carnere. Jakiś brwiowiec, nos, dwa palce u ręki, cztery zębra i nogę (!). Na zainteresowanie się meczem z Polską nie starczyło już nikomu energii, którą pozbawiano wyladowano gorliwie w bójkach między zawodnikami Bindy i Guerry w cieśninie się smutną sławą „Bar degli Sportivo”.

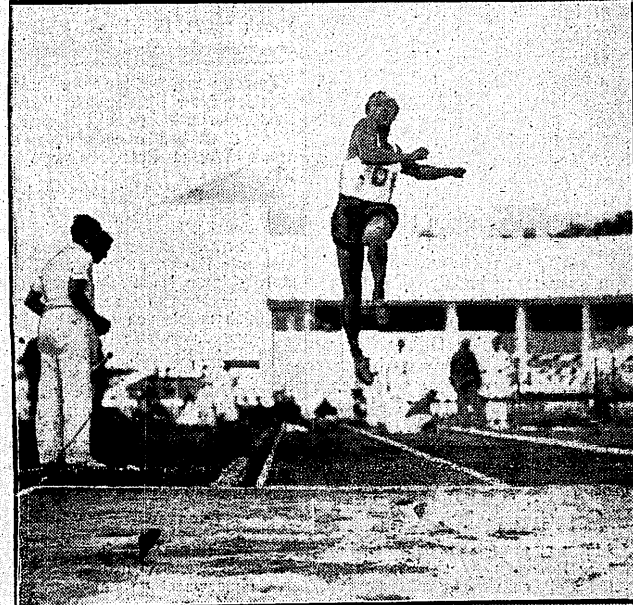
Stabe wyniki pewnych naszych zawodników znajdą poważne usprawiedliwienie. Przedewszystkiem Siedlecki. Na piętkowym treningu rzucił kulą około 15-mi mtr., a na zawodach nie mógł się zdobyć na przeciętny choćby



POD PARASOLEM
wyrusza na spacer we Florencji kierownik drużyny Cz. Forys i Heliasz. Tego rodzaju wehikuły robiły na wszystkich członkach wyprawy kolosalne wrażenie.



ZNAJOMOŚĆ Z ŻANDARMEM
zawarł Trojanowski w czasie pobytu we Florencji. Na prawo jakiś przechodzień „odczyniający urok” przed spotkaniem nagłe okiem obiektywu.



REKORDOWY SKOK NOWAKA
Na twardej rozbieżni cudownego stadjonu Giovanni Berta we Florencji. Nowak skokiem 7,38 mtr. rozstrzygnął na swoją korzyść długie lata trwający pojedynek z Sikorskim.

da, która odczuła na sobie dotkliwie. Rekord Nowaka był wynikiem znakomitego nastawienia psychicznego naszego skoczka. Nowak poszedł na start z silną wolą zwycięstwa i w każdym skoku dawał więcej z siebie. Największe „nadzieje” Włochów to

mlodzieńcy Rabaglino, rozporządzający fenomenalną lekkością i miękkością kroku, oraz równie młody Oberweger, który dzięki kolosalnej koncentracji i szybkości wyrzutu, osiąga już na treningu 49 mtr. w dysku.

Na pewne zwycięstwo liczyli Włosi w trójskoku. Giuglielmi był ogólnym faworytem. 14-metrowych skoków Luckhaus nikt się we Florencji nie spodziewał.

Sidorowicz swoim wynikiem na 1500 mtr. dał dowód, że obiecywane przez niego zejścia w roku obecnym niżej 4 minut nie jest dalekie od prawdopodobieństwa. 4:02.1 — to trzeci wynik polski (po Kusocińskim i Petkiewicz).

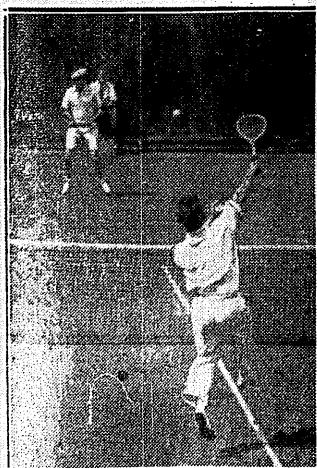
Drużyna polska po niedznym bankiecie pożegnani, który nie zatarł jednak wspaniałych wrażeń trzydniowego pobytu we Florencji, wyjechała natychmiast w drogę powrotną, zatrzymując się przez jeden dzień w Wenecji. Kapiel na Lido i kilkogodzinny pobyt w mieście dozwolił, by cudownym zakończeniem wyprawy



MERLIN (Francia)
był bohaterem meczu z Australią, gdyż pokonał i Grawforda i Gratha.



39 MTR. 10 CM.
rzuciła oszczepem w Łodzi Kwaśniewska (L.K.S.), biląc rekord Polski, należący do Smekłowskiej.



AUSTRIA — FRANCJA 3:1
Crawford (tyłem) pieczętuje eliminację Francji z gier o Puchar Davisa, zwyciężając Boussusa. Punkt zdobyty potem przez Merfina był już bez znaczenia.

wynik. W dzień po zawodach sprawa się wyjaśniła: Siedlecki dostał silnej gorączki i do Polski powrócił z najnormalniejszą gripą. Podobnie miała się sprawa z Kuźmickim. Ten zawodnik reaguje na podróż koleją podobnie, jak inni na podróż po wzburzonem morzu.

Biniakowski potwierdził swoją markę ambitnego i niezawodnego biegacza. Dwa kompromitujące fallstarty na setce obciążają w pierwszej mierze star-

LONDYN. 20. 6. — Tel. wł. — Losowanie mistrzostw tenisowych w Wimbledonie nie wypadło dla Polski korzystnie. Tłoczyński już w pierwszej rundzie wpada na mistrza świata Jacka Crawforda. Hebda, gdyby był pojechał, grałby od razu z von Crammem. Jedzejowska ma wszelkie dane aby dojść do trzeciej rundy. Pierwszą przechodzi walkoverem, w drugiej wpada na Angielkę Moss, w trzeciej dopiero na Francuzkę Mathieu. Jeśli Polsce uda się zwyciężyć grać będzie z Amerykanką Palfrey.

Ostatni finał w mistrzostwach tenisowych Polski w Poznaniu, rozegrany w poniedziałek popołudniu nie obfitował w ciekawsze momenty. Mistrzostka para Tłoczyński i J. Stolarow tak znacznie górowała nad przeciwnikami, że ci po próbie nawiązania walki w pierwszym secie, w następnych dwóch zrezygnowali z ambicji nie do przyczynienia. Tłoczyński i J. Stolarow wygrali w trzech setach — 7:5, 6:2, 6:1, nie demonstrowali sami specjalnie ciekawej gry.

terów poznańskich, którzy nie umieli, czy też nie chcą zmusić zawodników do prawidłowego startu. Jeśli zapamiętamy w Polsce na te sprawy się nie zniżania, będziemy często słyszeć zagranicą gwizdy na naszych sprinterów, którzy zawsze wyrwywali się najwinnie i bezcelowo.

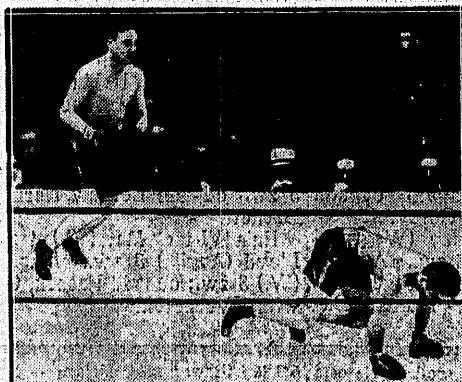
Skok wwyż o mało co nie przyniósł nam zwycięstwa i to ze strony najmniejszej spodziewanej. Chmiel, skaczący w jakichś podartych i pozbawionych połowy haków łapciach, w rozgrzewce przeszedł czysto poprzeczkę, zwałając ją głową dopiero w chwili, kiedy stał już na ziemi. Wszyscy inni zawodnicy zważyli wtedy na wysokość. Plawczyk skakał bardzo źle stylowo i znowu zbyt długo czekał na „matchmienie”. Na

plaży w Lido odnalazł jednak bodaj, że nową swoją specjalność: na nadmorskim piasku trzy razy z rzędu pobliż ze zdumiewającą pewnością wszystkich naszych biegaczy w ad hoc zorganizowanym meczu na bosaka.

Bieg Fialki był rewelacją nawet dla niego samego. Tu już nie chodzi o doskonały wynik (15:21), ale o formę tego biegacza po morderczym, 400-metrowym finiszu. Krakowiakom był najzupełniej świeży i „pluł sobie w brodę”, że dał sobie w mówić zbyt wiele szacunku przed Lippim. Musi on trenować więcej na szybkość, aby łatwiej znieść szybkie tempo początkowych okrażeń, na których traci obecnie zbyt wiele. Wynik wyrabia się na początku, a nie na końcu biegu — to stara zasa-



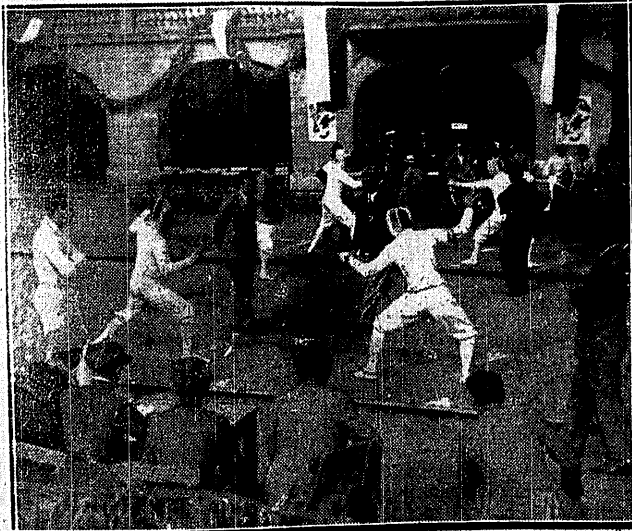
MORDERCZA WALKA NA 400 MTR.
która stacza na ostatnich metrach biegu Biniakowski z Rabaglino, ulegając ostatecznie utalentowanemu przeciwnikowi. Ztylu biegnie zupełnie już „wykończony” Ferario.



O MISTRZOSTWO ŚWIATA
walczy: Mc. Larrin (na lewo) i późniejszy zwycięzca Ross.



CARNERA CZY KARZEL?
zabawne zdjęcie zdetronizowanego mistrza świata.



FINAŁY DRUŻYNOWE FLORETU
Na pierwszym planie spotkanie Włochy — Niemcy 9 : 0

Dwa puhary oraz ich sensacje

Francja została wyeliminowana z walk o puchar Davisa. Australia wygrała ostatecznie w Paryżu w stosunku 3:2. Ostatni dzień meczu odbył się przy 34-stopniowym upale. Najpierw Crawford pobit Bousussu 2:6, 6:2, 4:6, 6:0. Mistrz świata grał początkowo słabo, Bousussu przechodził krzyżys. Sety trzeci i czwarty stały jednak już na najwyższym poziomie. W secie ostatnim Bousussu był zupełnie wyczerpany upałem a Crawford sto sunkowo świeży.

W ostatnim spotkaniu Merlin pobit Mc Grath 4:6, 6:1, 6:3, 6:0. Australijczyk grał z niesłychaną nieszczęśliwością, wiedząc, że zwycięstwo Australii jest już przesądzone. Nawet gwizdy publiczności nie mogły go podnieść do wysiłku.

Wynik meczu Australia—Francja jest rewelacyjny. Nie dlatego, że wygrała Australia, ale dlatego, że najlepszym singlistą okazał się Andre Merlin, najgorszym... Christian Bousussu. Było to możliwe tylko w spotkaniu z Australijczykami. Zarówno Crawford jak i Mc Grath wskutek swojej flegmy gotowi są zawsze do wszelkiego rodzaju niespodzianek. Przypomnijmy sobie tylko podobne wyniki w meczu z Japonią w r. ub.

Pierwsza runda pucharu Europy Środkowej rzuciła nowy snop światła na siłę drużyn zawodowych. Krzyżys piłkarstwa austriackiego jest niezaprzeczony. Ale i piłkarstwo włoskie zdaje się tracić swe bezkonkurencyjne stanowisko. W Europie, co potwierdziły już i mistrzostwa świata, mimo zdobycia przez Italię tytułu. Taki Juventus bije w Turynie tylko 4:2 nieczyli siły Teplitzer FK; Ambrosiana remisuje z Kladnem 1:1 w Kladnie. Lepiej niż mistrz i wicemistrz spisywały się Napoli i Bologna. Napoli zremisował 0:0 z Admirą w Wiedniu. Bologna pobila silny Boccaj z Markosem, Telekym 2:0.

Na Śląsku i w Poznaniu

Drugi mecz pięciarczy Warty poznańskiej na Górnym Śląsku, przyniósł poznańczykom nikt zwycięstwo nad przeciwnym zespołem BKS. Nowy Bytom, w stosunku 8:6. Zespoły Nowe Bytomia był wzmocniony 3 zawodnikami P. K. S. Katowice. W drodze północnej spowodu kontuzji Karpińskiego walki nie przeprowadzono. Swego rodzaju sensację stanowiła wygrana Krawczyka I przez k. o. z Wolniakowskim II, oraz remis Uherka z Piatem (hr).

Tegoroczne mistrzostwa klasy B, Śląska zgromadziły na boisku najstarszego klubu lekkoatletycznego Śląska, K. S. Rozdzeń — Szopenice ponad 200 zawodników.

Zawody przeciągnęły się do późnego wieczoru i kilka konkurencji trzeba było z tego powodu odłożyć na rok przyszły. W ogólnej punktacji, zupełnie nieoczekiwanie pierwsze miejsce zajęła Pogon Katowicka, przed Stadionem (Kr. Huta) i Sokłem (Krywałd).

Panie 60 m.: 1) Segno (Sokół) 4:12,3; 2) Segno 4:12,4; 3) Segno 4:12,5; 4) Segno 4:12,6; 5) Segno 4:12,7; 6) Segno 4:12,8; 7) Segno 4:12,9; 8) Segno 4:13,0; 9) Segno 4:13,1; 10) Segno 4:13,2; 11) Segno 4:13,3; 12) Segno 4:13,4; 13) Segno 4:13,5; 14) Segno 4:13,6; 15) Segno 4:13,7; 16) Segno 4:13,8; 17) Segno 4:13,9; 18) Segno 4:14,0; 19) Segno 4:14,1; 20) Segno 4:14,2; 21) Segno 4:14,3; 22) Segno 4:14,4; 23) Segno 4:14,5; 24) Segno 4:14,6; 25) Segno 4:14,7; 26) Segno 4:14,8; 27) Segno 4:14,9; 28) Segno 4:15,0; 29) Segno 4:15,1; 30) Segno 4:15,2; 31) Segno 4:15,3; 32) Segno 4:15,4; 33) Segno 4:15,5; 34) Segno 4:15,6; 35) Segno 4:15,7; 36) Segno 4:15,8; 37) Segno 4:15,9; 38) Segno 4:16,0; 39) Segno 4:16,1; 40) Segno 4:16,2; 41) Segno 4:16,3; 42) Segno 4:16,4; 43) Segno 4:16,5; 44) Segno 4:16,6; 45) Segno 4:16,7; 46) Segno 4:16,8; 47) Segno 4:16,9; 48) Segno 4:17,0; 49) Segno 4:17,1; 50) Segno 4:17,2; 51) Segno 4:17,3; 52) Segno 4:17,4; 53) Segno 4:17,5; 54) Segno 4:17,6; 55) Segno 4:17,7; 56) Segno 4:17,8; 57) Segno 4:17,9; 58) Segno 4:18,0; 59) Segno 4:18,1; 60) Segno 4:18,2; 61) Segno 4:18,3; 62) Segno 4:18,4; 63) Segno 4:18,5; 64) Segno 4:18,6; 65) Segno 4:18,7; 66) Segno 4:18,8; 67) Segno 4:18,9; 68) Segno 4:19,0; 69) Segno 4:19,1; 70) Segno 4:19,2; 71) Segno 4:19,3; 72) Segno 4:19,4; 73) Segno 4:19,5; 74) Segno 4:19,6; 75) Segno 4:19,7; 76) Segno 4:19,8; 77) Segno 4:19,9; 78) Segno 4:20,0; 79) Segno 4:20,1; 80) Segno 4:20,2; 81) Segno 4:20,3; 82) Segno 4:20,4; 83) Segno 4:20,5; 84) Segno 4:20,6; 85) Segno 4:20,7; 86) Segno 4:20,8; 87) Segno 4:20,9; 88) Segno 4:21,0; 89) Segno 4:21,1; 90) Segno 4:21,2; 91) Segno 4:21,3; 92) Segno 4:21,4; 93) Segno 4:21,5; 94) Segno 4:21,6; 95) Segno 4:21,7; 96) Segno 4:21,8; 97) Segno 4:21,9; 98) Segno 4:22,0; 99) Segno 4:22,1; 100) Segno 4:22,2; 101) Segno 4:22,3; 102) Segno 4:22,4; 103) Segno 4:22,5; 104) Segno 4:22,6; 105) Segno 4:22,7; 106) Segno 4:22,8; 107) Segno 4:22,9; 108) Segno 4:23,0; 109) Segno 4:23,1; 110) Segno 4:23,2; 111) Segno 4:23,3; 112) Segno 4:23,4; 113) Segno 4:23,5; 114) Segno 4:23,6; 115) Segno 4:23,7; 116) Segno 4:23,8; 117) Segno 4:23,9; 118) Segno 4:24,0; 119) Segno 4:24,1; 120) Segno 4:24,2; 121) Segno 4:24,3; 122) Segno 4:24,4; 123) Segno 4:24,5; 124) Segno 4:24,6; 125) Segno 4:24,7; 126) Segno 4:24,8; 127) Segno 4:24,9; 128) Segno 4:25,0; 129) Segno 4:25,1; 130) Segno 4:25,2; 131) Segno 4:25,3; 132) Segno 4:25,4; 133) Segno 4:25,5; 134) Segno 4:25,6; 135) Segno 4:25,7; 136) Segno 4:25,8; 137) Segno 4:25,9; 138) Segno 4:26,0; 139) Segno 4:26,1; 140) Segno 4:26,2; 141) Segno 4:26,3; 142) Segno 4:26,4; 143) Segno 4:26,5; 144) Segno 4:26,6; 145) Segno 4:26,7; 146) Segno 4:26,8; 147) Segno 4:26,9; 148) Segno 4:27,0; 149) Segno 4:27,1; 150) Segno 4:27,2; 151) Segno 4:27,3; 152) Segno 4:27,4; 153) Segno 4:27,5; 154) Segno 4:27,6; 155) Segno 4:27,7; 156) Segno 4:27,8; 157) Segno 4:27,9; 158) Segno 4:28,0; 159) Segno 4:28,1; 160) Segno 4:28,2; 161) Segno 4:28,3; 162) Segno 4:28,4; 163) Segno 4:28,5; 164) Segno 4:28,6; 165) Segno 4:28,7; 166) Segno 4:28,8; 167) Segno 4:28,9; 168) Segno 4:29,0; 169) Segno 4:29,1; 170) Segno 4:29,2; 171) Segno 4:29,3; 172) Segno 4:29,4; 173) Segno 4:29,5; 174) Segno 4:29,6; 175) Segno 4:29,7; 176) Segno 4:29,8; 177) Segno 4:29,9; 178) Segno 4:30,0; 179) Segno 4:30,1; 180) Segno 4:30,2; 181) Segno 4:30,3; 182) Segno 4:30,4; 183) Segno 4:30,5; 184) Segno 4:30,6; 185) Segno 4:30,7; 186) Segno 4:30,8; 187) Segno 4:30,9; 188) Segno 4:31,0; 189) Segno 4:31,1; 190) Segno 4:31,2; 191) Segno 4:31,3; 192) Segno 4:31,4; 193) Segno 4:31,5; 194) Segno 4:31,6; 195) Segno 4:31,7; 196) Segno 4:31,8; 197) Segno 4:31,9; 198) Segno 4:32,0; 199) Segno 4:32,1; 200) Segno 4:32,2; 201) Segno 4:32,3; 202) Segno 4:32,4; 203) Segno 4:32,5; 204) Segno 4:32,6; 205) Segno 4:32,7; 206) Segno 4:32,8; 207) Segno 4:32,9; 208) Segno 4:33,0; 209) Segno 4:33,1; 210) Segno 4:33,2; 211) Segno 4:33,3; 212) Segno 4:33,4; 213) Segno 4:33,5; 214) Segno 4:33,6; 215) Segno 4:33,7; 216) Segno 4:33,8; 217) Segno 4:33,9; 218) Segno 4:34,0; 219) Segno 4:34,1; 220) Segno 4:34,2; 221) Segno 4:34,3; 222) Segno 4:34,4; 223) Segno 4:34,5; 224) Segno 4:34,6; 225) Segno 4:34,7; 226) Segno 4:34,8; 227) Segno 4:34,9; 228) Segno 4:35,0; 229) Segno 4:35,1; 230) Segno 4:35,2; 231) Segno 4:35,3; 232) Segno 4:35,4; 233) Segno 4:35,5; 234) Segno 4:35,6; 235) Segno 4:35,7; 236) Segno 4:35,8; 237) Segno 4:35,9; 238) Segno 4:36,0; 239) Segno 4:36,1; 240) Segno 4:36,2; 241) Segno 4:36,3; 242) Segno 4:36,4; 243) Segno 4:36,5; 244) Segno 4:36,6; 245) Segno 4:36,7; 246) Segno 4:36,8; 247) Segno 4:36,9; 248) Segno 4:37,0; 249) Segno 4:37,1; 250) Segno 4:37,2; 251) Segno 4:37,3; 252) Segno 4:37,4; 253) Segno 4:37,5; 254) Segno 4:37,6; 255) Segno 4:37,7; 256) Segno 4:37,8; 257) Segno 4:37,9; 258) Segno 4:38,0; 259) Segno 4:38,1; 260) Segno 4:38,2; 261) Segno 4:38,3; 262) Segno 4:38,4; 263) Segno 4:38,5; 264) Segno 4:38,6; 265) Segno 4:38,7; 266) Segno 4:38,8; 267) Segno 4:38,9; 268) Segno 4:39,0; 269) Segno 4:39,1; 270) Segno 4:39,2; 271) Segno 4:39,3; 272) Segno 4:39,4; 273) Segno 4:39,5; 274) Segno 4:39,6; 275) Segno 4:39,7; 276) Segno 4:39,8; 277) Segno 4:39,9; 278) Segno 4:40,0; 279) Segno 4:40,1; 280) Segno 4:40,2; 281) Segno 4:40,3; 282) Segno 4:40,4; 283) Segno 4:40,5; 284) Segno 4:40,6; 285) Segno 4:40,7; 286) Segno 4:40,8; 287) Segno 4:40,9; 288) Segno 4:41,0; 289) Segno 4:41,1; 290) Segno 4:41,2; 291) Segno 4:41,3; 292) Segno 4:41,4; 293) Segno 4:41,5; 294) Segno 4:41,6; 295) Segno 4:41,7; 296) Segno 4:41,8; 297) Segno 4:41,9; 298) Segno 4:42,0; 299) Segno 4:42,1; 300) Segno 4:42,2; 301) Segno 4:42,3; 302) Segno 4:42,4; 303) Segno 4:42,5; 304) Segno 4:42,6; 305) Segno 4:42,7; 306) Segno 4:42,8; 307) Segno 4:42,9; 308) Segno 4:43,0; 309) Segno 4:43,1; 310) Segno 4:43,2; 311) Segno 4:43,3; 312) Segno 4:43,4; 313) Segno 4:43,5; 314) Segno 4:43,6; 315) Segno 4:43,7; 316) Segno 4:43,8; 317) Segno 4:43,9; 318) Segno 4:44,0; 319) Segno 4:44,1; 320) Segno 4:44,2; 321) Segno 4:44,3; 322) Segno 4:44,4; 323) Segno 4:44,5; 324) Segno 4:44,6; 325) Segno 4:44,7; 326) Segno 4:44,8; 327) Segno 4:44,9; 328) Segno 4:45,0; 329) Segno 4:45,1; 330) Segno 4:45,2; 331) Segno 4:45,3; 332) Segno 4:45,4; 333) Segno 4:45,5; 334) Segno 4:45,6; 335) Segno 4:45,7; 336) Segno 4:45,8; 337) Segno 4:45,9; 338) Segno 4:46,0; 339) Segno 4:46,1; 340) Segno 4:46,2; 341) Segno 4:46,3; 342) Segno 4:46,4; 343) Segno 4:46,5; 344) Segno 4:46,6; 345) Segno 4:46,7; 346) Segno 4:46,8; 347) Segno 4:46,9; 348) Segno 4:47,0; 349) Segno 4:47,1; 350) Segno 4:47,2; 351) Segno 4:47,3; 352) Segno 4:47,4; 353) Segno 4:47,5; 354) Segno 4:47,6; 355) Segno 4:47,7; 356) Segno 4:47,8; 357) Segno 4:47,9; 358) Segno 4:48,0; 359) Segno 4:48,1; 360) Segno 4:48,2; 361) Segno 4:48,3; 362) Segno 4:48,4; 363) Segno 4:48,5; 364) Segno 4:48,6; 365) Segno 4:48,7; 366) Segno 4:48,8; 367) Segno 4:48,9; 368) Segno 4:49,0; 369) Segno 4:49,1; 370) Segno 4:49,2; 371) Segno 4:49,3; 372) Segno 4:49,4; 373) Segno 4:49,5; 374) Segno 4:49,6; 375) Segno 4:49,7; 376) Segno 4:49,8; 377) Segno 4:49,9; 378) Segno 4:50,0; 379) Segno 4:50,1; 380) Segno 4:50,2; 381) Segno 4:50,3; 382) Segno 4:50,4; 383) Segno 4:50,5; 384) Segno 4:50,6; 385) Segno 4:50,7; 386) Segno 4:50,8; 387) Segno 4:50,9; 388) Segno 4:51,0; 389) Segno 4:51,1; 390) Segno 4:51,2; 391) Segno 4:51,3; 392) Segno 4:51,4; 393) Segno 4:51,5; 394) Segno 4:51,6; 395) Segno 4:51,7; 396) Segno 4:51,8; 397) Segno 4:51,9; 398) Segno 4:52,0; 399) Segno 4:52,1; 400) Segno 4:52,2; 401) Segno 4:52,3; 402) Segno 4:52,4; 403) Segno 4:52,5; 404) Segno 4:52,6; 405) Segno 4:52,7; 406) Segno 4:52,8; 407) Segno 4:52,9; 408) Segno 4:53,0; 409) Segno 4:53,1; 410) Segno 4:53,2; 411) Segno 4:53,3; 412) Segno 4:53,4; 413) Segno 4:53,5; 414) Segno 4:53,6; 415) Segno 4:53,7; 416) Segno 4:53,8; 417) Segno 4:53,9; 418) Segno 4:54,0; 419) Segno 4:54,1; 420) Segno 4:54,2; 421) Segno 4:54,3; 422) Segno 4:54,4; 423) Segno 4:54,5; 424) Segno 4:54,6; 425) Segno 4:54,7; 426) Segno 4:54,8; 427) Segno 4:54,9; 428) Segno 4:55,0; 429) Segno 4:55,1; 430) Segno 4:55,2; 431) Segno 4:55,3; 432) Segno 4:55,4; 433) Segno 4:55,5; 434) Segno 4:55,6; 435) Segno 4:55,7; 436) Segno 4:55,8; 437) Segno 4:55,9; 438) Segno 4:56,0; 439) Segno 4:56,1; 440) Segno 4:56,2; 441) Segno 4:56,3; 442) Segno 4:56,4; 443) Segno 4:56,5; 444) Segno 4:56,6; 445) Segno 4:56,7; 446) Segno 4:56,8; 447) Segno 4:56,9; 448) Segno 4:57,0; 449) Segno 4:57,1; 450) Segno 4:57,2; 451) Segno 4:57,3; 452) Segno 4:57,4; 453) Segno 4:57,5; 454) Segno 4:57,6; 455) Segno 4:57,7; 456) Segno 4:57,8; 457) Segno 4:57,9; 458) Segno 4:58,0; 459) Segno 4:58,1; 460) Segno 4:58,2; 461) Segno 4:58,3; 462) Segno 4:58,4; 463) Segno 4:58,5; 464) Segno 4:58,6; 465) Segno 4:58,7; 466) Segno 4:58,8; 467) Segno 4:58,9; 468) Segno 4:59,0; 469) Segno 4:59,1; 470) Segno 4:59,2; 471) Segno 4:59,3; 472) Segno 4:59,4; 473) Segno 4:59,5; 474) Segno 4:59,6; 475) Segno 4:59,7; 476) Segno 4:59,8; 477) Segno 4:59,9; 478) Segno 5:00,0; 479) Segno 5:00,1; 480) Segno 5:00,2; 481) Segno 5:00,3; 482) Segno 5:00,4; 483) Segno 5:00,5; 484) Segno 5:00,6; 485) Segno 5:00,7; 486) Segno 5:00,8; 487) Segno 5:00,9; 488) Segno 5:01,0; 489) Segno 5:01,1; 490) Segno 5:01,2; 491) Segno 5:01,3; 492) Segno 5:01,4; 493) Segno 5:01,5; 494) Segno 5:01,6; 495) Segno 5:01,7; 496) Segno 5:01,8; 497) Segno 5:01,9; 498) Segno 5:02,0; 499) Segno 5:02,1; 500) Segno 5:02,2; 501) Segno 5:02,3; 502) Segno 5:02,4; 503) Segno 5:02,5; 504) Segno 5:02,6; 505) Segno 5:02,7; 506) Segno 5:02,8; 507) Segno 5:02,9; 508) Segno 5:03,0; 509) Segno 5:03,1; 510) Segno 5:03,2; 511) Segno 5:03,3; 512) Segno 5:03,4; 513) Segno 5:03,5; 514) Segno 5:03,6; 515) Segno 5:03,7; 516) Segno 5:03,8; 517) Segno 5:03,9; 518) Segno 5:04,0; 519) Segno 5:04,1; 520) Segno 5:04,2; 521) Segno 5:04,3; 522) Segno 5:04,4; 523) Segno 5:04,5; 524) Segno 5:04,6; 525) Segno 5:04,7; 526) Segno 5:04,8; 527) Segno 5:04,9; 528) Segno 5:05,0; 529) Segno 5:05,1; 530) Segno 5:05,2; 531) Segno 5:05,3; 532) Segno 5:05,4; 533) Segno 5:05,5; 534) Segno 5:05,6; 535) Segno 5:05,7; 536) Segno 5:05,8; 537) Segno 5:05,9; 538) Segno 5:06,0; 539) Segno 5:06,1; 540) Segno 5:06,2; 541) Segno 5:06,3; 542) Segno 5:06,4; 543) Segno 5:06,5; 544) Segno 5:06,6; 545) Segno 5:06,7; 546) Segno 5:06,8; 547) Segno 5:06,9; 548) Segno 5:07,0; 549) Segno 5:07,1; 550) Segno 5:07,2; 551) Segno 5:07,3; 552) Segno 5:07,4; 553) Segno 5:07,5; 554) Segno 5:07,6; 555) Segno 5:07,7; 556) Segno 5:07,8; 557) Segno 5:07,9; 558) Segno 5:08,0; 559) Segno 5:08,1; 560) Segno 5:08,2; 561) Segno 5:08,3; 562) Segno 5:08,4; 563) Segno 5:08,5; 564) Segno 5:08,6; 565) Segno 5:08,7; 566) Segno 5:08,8; 567) Segno 5:08,9; 568) Segno 5:09,0; 569) Segno 5:09,1; 570) Segno 5:09,2; 571) Segno 5:09,3; 572) Segno 5:09,4; 573) Segno 5:09,5; 574) Segno 5:09,6; 575) Segno 5:09,7; 576) Segno 5:09,8; 577) Segno 5:09,9; 578) Segno 5:10,0; 579) Segno 5:10,1; 580) Segno 5:10,2; 581) Segno 5:10,3; 582) Segno 5:10,4; 583) Segno 5:10,5; 584) Segno 5:10,6; 585) Segno 5:10,7; 586) Segno 5:10,8; 587) Segno 5:10,9; 588) Segno 5:11,0; 589) Segno 5:11,1; 590) Segno 5:11,2; 591) Segno 5:11,3; 592) Segno 5:11,4; 593) Segno 5:11,5; 594) Segno 5:11,6; 595) Segno 5:11,7; 596) Segno 5:11,8; 597) Segno 5:11,9; 598) Segno 5:12,0; 599) Segno 5:12,1; 600) Segno 5:12,2; 601) Segno 5:12,3; 602) Segno 5:12,4; 603) Segno 5:12,5; 604) Segno 5:12,6; 605) Segno 5:12,7; 606) Segno 5:12,8; 607) Segno 5:12,9; 608) Segno 5:13,0; 609) Segno 5:13,1; 610) Segno 5:13,2; 611) Segno 5:13,3; 612) Segno 5:13,4; 613) Segno 5:13,5; 614) Segno 5:13,6; 615) Segno 5:13,7; 616) Segno 5:13,8; 617) Segno 5:13,9; 618) Segno 5:14,0; 619) Segno 5:14,1; 620) Segno 5:14,2; 621) Segno 5:14,3; 622) Segno 5:14,4; 623) Segno 5:14,5; 624) Segno 5:14,6; 625) Segno 5:14,7; 626) Segno 5:14,8; 627) Segno 5:14,9; 628) Segno 5:15,0; 629) Segno 5:15,1; 630) Segno 5:15,2; 631) Segno 5:15,3; 632) Segno 5:15,4; 633) Segno 5:15,5; 634) Segno 5:15,6; 635) Segno 5:15,7; 636) Segno 5:15,8; 637) Segno 5:15,9; 638) Segno 5:16,0; 639) Segno 5:16,1; 640) Segno 5:16,2; 641) Segno 5:16,3; 642) Segno 5:16,4; 643) Segno 5:16,5; 644) Segno 5:16,6; 645) Segno 5:16,7; 646) Segno 5:16,8; 647) Segno 5:16,9; 648) Segno 5:17,0; 649) Segno 5:17,1; 650) Segno 5:17,2; 651) Segno 5:17,3; 652) Segno 5:17,4; 653) Segno 5:17,5; 654) Segno 5:17,6; 655) Segno 5:17,7; 656) Segno 5:17,8; 657) Segno 5:17,9; 658) Segno 5:18,0; 659) Segno 5:18,1; 660) Segno 5:18,2; 661) Segno 5:18,3; 662) Segno 5:18,4; 663) Segno 5:18,5; 664) Segno 5:18,6; 665) Segno 5:18,7; 666) Segno 5:18,8; 667) Segno 5:18,9; 668) Segno 5:19,0; 669) Segno 5:19,1; 670) Segno 5:19,2; 671) Segno 5:19,3; 672) Segno 5:19,4; 673) Segno 5:19,5; 674) Segno 5:19,6; 675) Segno 5:19,7; 676) Segno 5:19,8; 677) Segno 5:19,9; 678) Segno 5:20,0; 679) Segno 5:20,1; 680) Segno 5:20,2; 681) Segno 5:20,3; 682) Segno 5:20,4; 683) Segno 5:20,5; 684) Segno 5:20,6; 685) Segno 5:20,7; 686) Segno 5:20,8; 687) Segno 5:20,9; 688) Segno 5:21,0; 689) Segno 5:21,1; 690) Segno 5:21,2; 691) Segno 5:21,3; 692) Segno 5:21,4; 693) Segno 5:21,5; 694) Segno 5:21,6; 695) Segno 5:21,7; 696) Segno 5:21,8; 697) Segno 5:21,9; 698) Segno 5:22,0; 699) Segno 5:22,1; 700) Segno 5:22,2; 701) Segno 5:22,3; 702) Segno 5:22,4; 703) Segno 5:22,5; 704) Segno 5:22,6; 705) Segno 5:22,7; 706) Segno 5:22,8; 707) Segno 5:22,9; 708) Segno 5:23,0; 709) Segno 5:23,1; 710) Segno 5:23,2; 711) Segno 5:23,3; 712) Segno 5:23,4; 713) Segno 5:23,5; 714) Segno 5:23,6; 715) Segno 5:23,7; 716) Segno 5:23,8; 717) Segno 5:23,9; 718) Segno 5:24,0; 719) Segno 5:24,1; 720) Segno 5:24,2; 721) Segno 5:24,3; 722) Segno 5:24,4; 723) Segno 5:24,5; 724) Segno 5:24,6; 725) Segno 5:24,7; 726) Segno 5:24,8; 727) Segno 5:24,9; 728) Segno 5:25,0; 729) Segno 5:25,1; 730) Segno 5:25,2; 731) Segno 5:25,3; 732) Segno 5:25,4; 733) Segno 5:25,5; 734) Segno 5:25,6; 735) Segno 5:25,7; 736) Segno 5:25,8; 737) Segno 5:25,9; 738) Segno 5:26,0; 739) Segno 5:26,1; 740) Segno 5:26,2; 741) Segno 5:26,3; 742) Segno 5:26,4; 743) Segno 5:26,5; 744) Segno 5:26,6; 745) Segno 5:26,7; 746) Segno 5:26,8; 747) Segno 5:26,9; 748) Segno 5:27,0; 749) Segno 5:27,1; 750) Segno 5:27,2; 751) Segno 5:27,3; 752) Segno 5:27,4; 753) Segno

„Życie prywatne Stelli I“

Walasiewiczówna o gwiazdach filmowych, własnych stosunkach rodzinnych, postępach w nauce i prez. Roosevelcie

— Zawieramy umowę panno Stello; ani słowa o sporcie! Dobrze? Każdy krok na boisku, każdy pan wynik i najbardziej blady projekt zostaje zmierzony przez se dzioł, opisany w gazetach i u wieziony w protokołach. Ale co pani robi poza sportem, o czym pa ni myśli i co zamierza — to ciągle tajemnica! Niech więc pani użyczy trochę materiału do dzieła „Życie prywatne Stelli I“.

— Wiem, skąd czerpie pani pomysły do takiego tytułu. Byłam w Cleveland na filmie „Życie prywat ne Henryka VIII-go“ z Charles Laughtonem i wyszłam oczarowa na. Jest to niewątpliwie jeden z najlepszych obrazów ubiegłego se zonu.

— A „Królowa Krystyna“?... — Chcę być obiektywna i przy znać, że „Queen Christine“ posi ada kilka interesujących chwytów. Ale jako całość film ten nie mógł zostawić na mnie dodatniego wra żenia, chociażby dlatego, że nie znoszę Greta Garbo. Nienawidzę! Ona wydaje mi się głupia!

— A Marlena?... — Stawiam ją wyżej od Greta, ale też nie przepadam. Ulubiłam

aktorka jest May West. Przewra cać oczyma potrafi każda ładna dziewczyna; ale nie mieć zewnętrz nych warunków i mimo tego trzy mać w napięciu publiczność — to sztuka!

— Często pani w kinie bywa?

— Jak tylko mam wolny wie czór. Ale zima tych wieczorów miałam niewiele. Trzeba było cią gle kuc i kuc!

— Nie zapomniała pani naszych wyrażań. A w jakim języku rozma wiać państwo w domu?

— Rodzice mówią do nas po pol sku, a my odpowiadamy po an gielsku. Ale to tylko dla predkości! Wszyscy przecież umiemy mówić po starokrajsku, nawet Zosia i Kla ra, które nigdy Polski nie widziały.

— Obiecywała pani wychować pannę Klarę na dobrą biegaczkę. Czy wzięła się już pani do eduka cji siostrzyczki?

— Wstyd się przyznać, ale ten rok zmarnowałam całkowicie! Kla ra chodziła do szkoły, ja też się uczyłam i tak jakoś zeszłam cały sezon. A trzeba zacząć — Klara ma już piętnaście lat... Wezmę się do niej, jak wrócę do Ameryki.

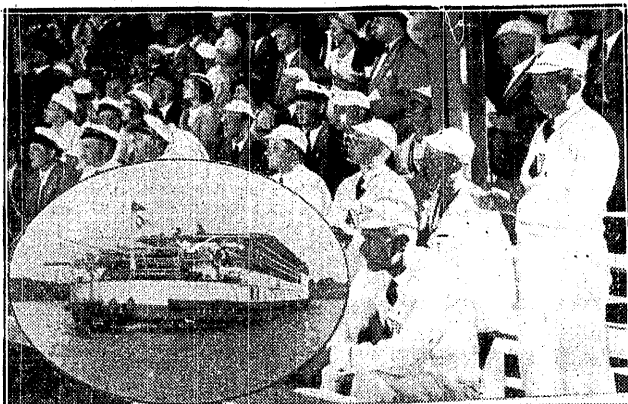
— Kiedyż to będzie?

— Chciałabym być tam na pa ździernik. W zeszłym roku wróciłam w początkach listopada i po tem miałam straszny kłopot z do ganianiem kursu. Ale udało się ja koś! Przy pierwszej cenzurze by lam na czwartym miejscu, przy następnej na trzecim, a finiszowa lam jako primum!

— Niemowlę!

— Słowo daję! Mogę pokazać świadectwo. Sześć piątek i opłaja. Ze jestem pilna i zdolna! Imie bra ły po 4 — 5 przedmiotów, żeby mieć mniej do zdawania... Specjal nie zależało mi na dobrym wyniku studiów, bo chciałam pokazać, że nie tylko biegaczką potrafię! No i uda ło się!

— A co dalej?



WIOŚLARZE POLSCY W GRUENAU obserwują z trybun wielkie regaty. W owalu płynąca sypialnia uczestników spływu dookoła Berlina.

— W roku przyszłym skończę Notre Dame High School i przejdę na uniwersytet. Będę studiowała historię i wychowanie fizyczne. Te przedmioty interesują mnie najbar dziej.

— A czy w Cleveland jest uni wersytet?

— A jakże! To przecież miliono we miasto! Uniwersytet istnieje na wet przy tem licem, do którego uczęszczałam, Notre Dame College. Bardzo dobry uniwersytet, katolicki!

— A daleko trzeba jeździć na wykłady?

— Szkoła jest oddalona o trzy kwadransy tramwajem.

— Dlaczego — „tramwajem“?

— Sprzedalam. Stypendjum, któ re otrzymuję od PUWF-u i Rady Organizacyjnej Polaków z Zagra nicy nie wystarcza na stosunki amerykańskie. Trzeba było sprze dać wóz.

— To Ameryka teraz jest dro ga?

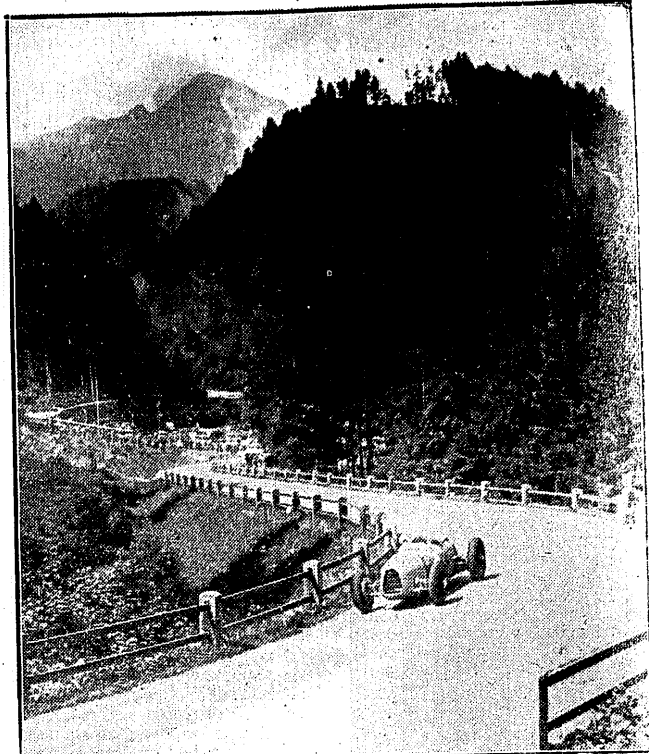
— Nie. Pomimo spadku dolara, nie nie podróżowało. A fabryki trochę się ruszyły. Mój ojciec dostał pra cę w stalowni... Myślę, że to już wkrótce będzie koniec depresji.

— A Prezydent Roosevelt jest lubiany w Stanach?

— Bardzo! Wszyscy wiedzą, że on zrobi koniec z kryzysem. Od ważny i uczciwy człowiek! W cza sie obecnych wyborów prezyden tów będzie miał zapewnioną więk szość, mimo że demokraci wymy ślają mu i starają przeszkodzić w pracy.

— A co z pani koleżankami?

— Rozmawiałam z Didrikson. Dobrze się jej powodzi. W base ball gra w drużynie House of David, w której wszyscy gracze mu szą zapuścić brody. Babczka zosta ła oczywiście zwiniona z tego obo wiązku. Robi dużo szumu i hula su, udziela wywiadów, startuje w pokazówkach, naprawo i na ewo



NA SERPENTYNACH KESSELBERGU Hans Stück na Auto-Union wygrywa wyścig górski przed Brauchitschem, ustanawiając rekord trasy.

opowiada o swoich rekordach i t. d. Aż w Toronto szpetnie przyga dał jej i-kis dziewczę! Napisali jej: „Didrikson ma bardzo wielką ga bę, a Walsh — dobre nogi. Byłoby interesujące urządzić między nimi spotkanie“. Mam to, wycie łałam do swoich zbiorów.

— A który to już toin wycia ków?

— Dzisiejsza rozmowa pójdzie do piętnastego tomu zbiorów. Niech pan uważa!!!

— Co takiego?

— Że przechodzi pani przez u lice! W Warszawie woim przejeźd za przeciwny trotuar tylko na skrzyżowaniu. Dojdziemy do rogu i wówczas przez jezdnię!

— Racja, zapomniałam...

— Gdyby zapłacił pan złotówkę — jak ja wczoraj, nie zapomnia łyby pani tak łatwo. W Nowym Jorku wolno przechodzić w Los Angeles, w Londynie, w Berlinie — a w Warszawie nie! Ktoś z boks erów polskich mówił o tem w Ameryce i zrobił wielką sensację, że ruch uliczny jest tak uporzą dowany. Było to jedno z ciekawych dobrych wrażeń, jakie pozostawił w Stanach pięściarz.

Wszystkie gazety miejscowe pisały o nich, że biali się dziennie, ale nie doróśli do poziomu boksu amerykańskiego.

— Stop! Przerywamy! Zaczę łyśmy znowu mówić o sporcie.

Erd.



KOUBKOVA (C.S.R.) pobła rekord świata na 800 mtr w czasie 2 m. 16,4 sek. Trwał on od igrzysk amsterdamskich, gdzie ustanowiła go Ratke (Niemcy).

Po turnieju poznańskim

Nie spodziewane sukcesy Tarłowskiego na mistrzostwach Pol ski zostały przerwane przez Tło czyńskiego w sposób niemal bru talny. Widzowie weszli w scen sację w postaci intrygacji kra kowianina na tron tenisa pol skiego, odeszli z kwitkiem. Tar

łowski zdobył na Tłoczyńskim tylko 6 gemów.

A jednak Tarłowski dowiódł swych możliwości, bijąc Hebda i Wittmanna. Były to jednak zwycięstwa pyrrusowe, pozwoliły bowiem mistrzowi Polski zbadać dokładnie gre krakowianina i obnażyć bezlistość jej luki. Tarłowski jest bezwzględnie uta lentowanym, mającym nadzieję na przyszłość graczem. Niewat pliwie w ciągu wiosny nauczył się wiele, doprowadził niemal do perfekcji swój forehand, ale mimo to umie jeszcze stosunko wo mało i gracz, który ma bo gatsze rejestry wiedzy teniso wej, może sobie z nim dać radę bez trudu.

Hebda i Wittmann na to się nie zdobyli. Hebda przeżywa w roku bież. tak wyraźny spadek formy i umiejętności, że trudno go poznać; wygląda na placu tak, jakby zapominał wielu ude rzeń. Nie daje to pewności sie bie, każe mu szarżować, nadra biać mina i prowadzić do porażek tak bolesnych, jak z Tarłow skim. Ale, kto wie, czy ta wła śnie porażka nie będzie począt kiem renesansu formy, tego utalentowanego gracza.

Wittmann załamał się psy

chicznie wobec niezbyt życzli wego ustosunkowania się do niego publiczności i sędziów: nie wystawia to dobrego świadec twa jego morale. Ale czy Witt mann, nawet w normalnych wa runkach mógłby wygrać z Tarłowskim — to inna sprawa. Przy jego małej ruchliwości i jedno stałości gry, zdaje się nam, że nie oparłby się silnie, wytrzyma łać i szybkości krakowianina.

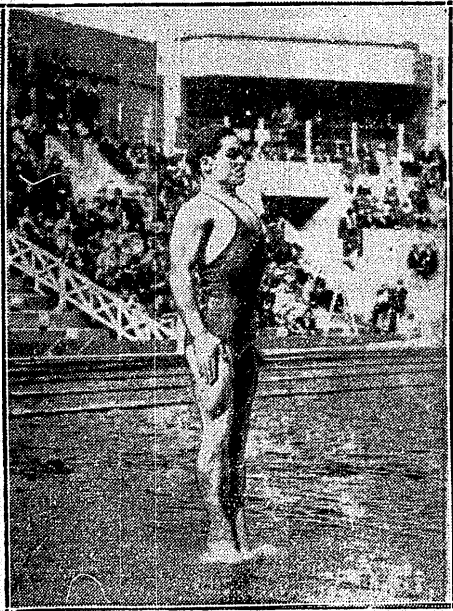
Turniej poznański dał nam w dorobku przeświadczenie, że Tło czyński jest w tej chwili w Pol sce klasa dla siebie. Nie można tego zapisać poznańczykowi na plus. Tłoczyński bowiem, mimo niezaprzeczonych postępów, któ re zrobił, nie należy do ekstraklasy europejskiej, stoi na pozio mie pierwszej klasy. Jaka więc wartość przedstawia jego sa telci?

Turniej poznański dał nam je dnak w dorobku i to, że przeko nałszy się wreszcie do młodzie ży, że stwierdziłszy, iż mło dzień te trzeba forsować. To też nie ulega wątpliwości, że w na szych następnych spotkaniach międzypaństwowych obok Tło czyńskiego staną w reprezentacji Spychała i Tarłowski.

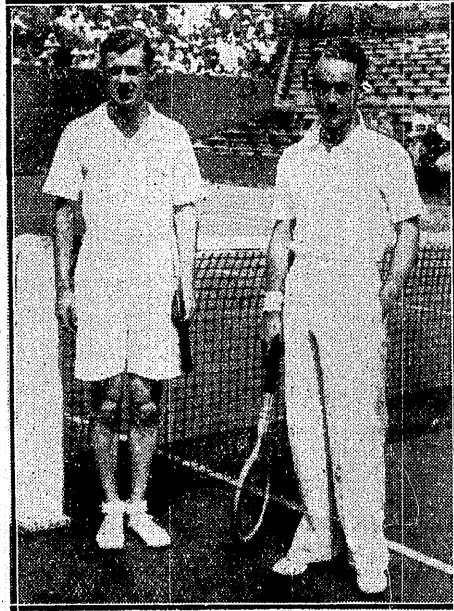
A to jest „conditio sine qua non“ ich rozwoju.



TARŁOWSKI i BRATEK eliminują w półfinale mistrzostw Polski faworyzowaną parę Hebda - Wittmanna w 5-ciu setach.



EMIL POUSSARD mistrz Francji w skokach z wie ży, złapany w momencie ze tkania z wodą.

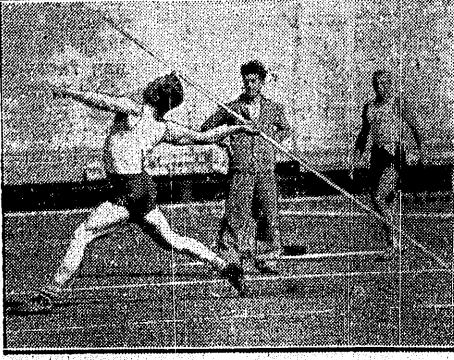


BOUSSUS i GRATH przed meczem pucharowym, któ ry przyniósł Francji, nieoczeki wana utratę punktu.

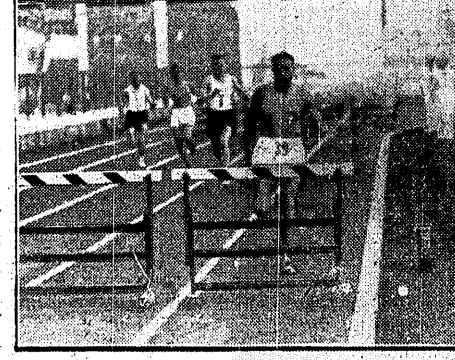
Migawki z pola walki lekkoatletów Polski i Włoch we Florencji



Kucharski prowadzi jeszcze przed Rahaglinio w sztafecie o l'impiskiej. Włoch odrobił jed nak wkrótce tę różnicę.



Turczyk zajmuje drugie miejsce w rżnicie oszczepem, tracąc z po wodu braku formy pewne zwy cięstwo.



Facelli odrywa się na prostej od swych rywali, odnosząc pewne zwycięstwo. Ztytu Kostrzewski, Ridi i Maszewski.



Beccali i Cerati prowadza w bie gu 1500 mtr. idąc przez cały dy stans krok w krok. Ztytu Kuź micki i Sidorowicz.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji, Austrii i Węgrzech zł. 2.40 miesięcznie, kwartalnie zł. 7. W innych krajach europejskich oraz zamorskich zł. 3. — miesięcznie, kwartalnie zł. 9. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 mm. szerokości szpalty red. zł. 0.80, poza tekstem zł. 0.40.

Wydawca: Nowoczesna Spółka Wydawnicza, S. A., Marszałkowska 3. Drukarnia „Prasa Polska“, S. A., Warszawa. Centrala Tel.: 8-02-40. Konto w P. K. O. 13120.

Filia: Jasna 10, tel. 693-72.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki, wtorki, piatki i soboty od 12 — 14 ej.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: MARIAN STRZELECKI